PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
MAŁGORZATA KRASNODĘBSKA-TOMKIEL

Warszawa, dn. 8 czerwca 2009 r.

Do
Sądu Okręgowego w Warszawie -
Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
ul. Czerniakowska 100
00-454 Warszawa

Powód:
Prezes Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów
Pl. Powstańców Warszawy 1
00-950 Warszawa

Pozwany:
Bank BPH S.A. z siedzibą w Krakowie
Al. Pokoju 1
31-548 Kraków

POZEW

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

W imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, którego pełnomocnictwo załączam, na podstawie przepisu art. 479^{38} § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296 ze zm., dalej „k.p.c.") w związku z przepisami art. 384 - 385^{3} ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 ze zm., dalej „k.c.") – **wnoszę o:**

I. uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania postanowienia zawartego w § 5 ust. 5 w związku z § 5 ust. 1 wzorca umownego zatytułowanego: Umowa kredytu hipotecznego (konsumencka), tj.:
„1. W okresie …. miesięcy licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy kredyt będzie oprocentowany według stałej stopy procentowej. W dniu sporządzenia umowy kredytu stała stopa procentowa wynosi …. % w stosunku rocznym. (…)
5. O wysokości oprocentowania Bank zawiadomi Kredytobiorcę oraz Poręczycieli pisemnie w terminie 14 dni od dnia uruchomienia kredytu lub pierwszej transzy.

Właściwa wysokość oprocentowania, która będzie obowiązywać Kredytobiorcę w okresie wskazanym w ust. 1 może się różnić od wartości podanej w ust. 1."
co stanowi niedozwolone postanowienie umowne, o którym mowa w art. 385^1 § 1 k.c. oraz w art. 385^3 pkt 10 k.c.

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

III. przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność powoda.

UZASADNIENIE

Bank BPH S.A. prowadzi działalność gospodarczą przedmiotem której jest m.in. udzielanie kredytów i pożyczek pieniężnych (numer KRS 0000010260). Jednocześnie w stosunkach z konsumentami pozwany posługuje się wzorcem zatytułowanym Umowa kredytu hipotecznego (konsumencka), który - w ocenie powoda - zawiera niedozwolone postanowienie umowne.

Przepisy kodeksu postępowania cywilnego uprawniają Prezesa UOKiK do wystąpienia do Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z żądaniem uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Zgodnie z art. 385^1 § 1 kodeksu cywilnego za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Dodatkowo, należy wskazać, iż nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385^1 § 3 k.c.).

Postanowienie umowy, którego uznania za niedozwolone żąda powód, stanowi część wzorca wskazanej wyżej umowy, który proponowany jest konsumentom przez pozwanego przy zawieraniu umów. Postanowienie to, jako pochodzące z wzorca umowy, nie stanowi przedmiotu indywidualnego uzgodnienia stron ani nie podlega negocjacjom.

Kwestionowane postanowienie przewiduje, że wysokość oprocentowania stałego – która jest określona w umowie – może się zmienić po uruchomieniu kredytu lub jego pierwszej transzy. Oznacza to, że w dniu zawarcia umowy klient nie posiada pewności co do wysokości oprocentowania stałego, które będzie go obowiązywać w okresie wskazanym w umowie. Dzieje się tak, ponieważ bank może w sposób całkowicie dowolny zmienić wskazaną w umowie wysokość oprocentowania stałego.

W ocenie powoda, kwestionowane postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Należy przy tym zaznaczyć, że dobre obyczaje pojmowane są jako reguły postępowania zgodne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Zgodnie z utrwaloną linią orzeczniczą Sądu Najwyższego (m.in. wyroki z 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00 oraz z dnia 4 czerwca 2003 r., I CKN 473/01), dobre obyczaje są równoważnikiem zasad współżycia społecznego, które obejmują reguły wiążące nie tylko w obrocie powszechnym, ale i w stosunkach z udziałem profesjonalistów. Na aprobatę zasługuje pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04): „działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą

w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Obie wskazane w art. 385^1 § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, mówiąc najogólniej, zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego". Sprzeczne z dobrymi obyczajami są m.in. działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, działania zmierzające do dezinformacji i wywołania błędnego przekonania konsumenta lub niezapewniające rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji. Chodzi więc o działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające *in minus* od standardów postępowania. Przede wszystkim jednak jako sprzeczne z dobrymi obyczajami określić należy działanie, które jest niezgodne z zasadą równorzędności stron. W kwestionowanej klauzuli zasada ta została naruszona. Wykładnia przedmiotowego postanowienia wskazuje na fakt naruszenia przez pozwanego zasady lojalnego kontraktowania, równorzędnego traktowania konsumenta oraz niewykorzystywania uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy. Taką nierównoprawność należy zakwalifikować jako sprzeczną z dobrymi obyczajami zwłaszcza z uwagi na fakt, iż pozwany na rynku jest nie tylko profesjonalistą, ale także instytucją zaufania publicznego.

W stosowanym przez pozwanego postanowieniu wzorca umownego naruszenie zasady lojalnego kontraktowania oraz równorzędności stron przejawia się w ukształtowaniu stosunku umownego umożliwiającym bankowi arbitralną zmianę oprocentowania, które z założenia jest oprocentowaniem stałym. Istotą oprocentowania stałego jest to, że jego wysokość zostaje określona przez strony w zawartej umowie lub w terminie późniejszym według precyzyjnych kryteriów określonych w umowie i nie podlega zmianom przez cały okres swojego obowiązywania. W tym jednak wypadku ukształtowanie wzorca przewiduje, że wysokość oprocentowania stałego, może na nowo określić bank wedle własnego uznania. Bank ma możliwość dokonać takiej zmiany w oparciu o obiektywne i racjonalne kryteria lub też kierować się wyłącznie chęcią zwiększenia swojego zysku, wykorzystując przy tym okoliczność, że decyzja o zawarciu umowy przez konsumenta podjęta została w oparciu o wysokość oprocentowania określoną w umowie. Powyższa konstrukcja jest więc całkowicie sprzeczna z istotą oprocentowania stałego. Dobre obyczaje nakazują, aby oprocentowanie stałe nie podlegało zmianom – w szczególności tak arbitralnym - w okresie swojego obowiązywania. Kwestionowane przez powoda postanowienie narusza więc wskazany obyczaj, spełniając tym samym określoną w art. 385^1 § 1 kodeksu cywilnego przesłankę ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Stosowane przez pozwanego postanowienie kształtuje ponadto prawa i obowiązki konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy. Zgodnie z zasługującym na aprobatę poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04), „rażące naruszenie interesów konsumenta (…) można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym." W interesie konsumenta jest zatem – w ocenie powoda - pewność że wysokość oprocentowania stałego wyrażona w umowie lub ustalona w oparciu o obiektywne i precyzyjnie wskazane kryteria nie ulegnie arbitralnej zmianie w okresie jego obowiązywania. W przeciwnym bowiem wypadku, oczekiwane przez kredytobiorcę koszty kredytu mogą się zmienić na jego niekorzyść, tym samym poważnie naruszając jego interes ekonomiczny. Jednocześnie jedynym ograniczeniem co do wysokości zmienionego oprocentowania jest przepis art. 359 § 2^1 kodeksu cywilnego stanowiący, że „maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne)." Warto nadmienić, że

przeciętne oprocentowanie kredytu zabezpieczonego hipoteką na polskim rynku jest wielokrotnie niższe niż wysokość odsetek maksymalnych. Ze względu na powyższe fakt narażenia konsumenta – nawet hipotetycznie – na tak radykalne pogorszenie jego sytuacji finansowej nie tylko narusza jego interesy, lecz również narusza jego interesy w sposób rażący.

Zgodnie z przepisem art. 385^3 pkt 10 kodeksu cywilnego, w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które m. in. uprawniają kontrahenta konsumenta do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w tej umowie.

W przypadku kwestionowanego przez powoda postanowienia wzorca umowy stosowanego przez pozwanego zachodzi okoliczność, o której mowa w art. 385^3pkt 10 k.c. W umowie bowiem wskazane jest – co warto podkreślić - stałe oprocentowanie kredytu, jednak bank może wedle własnego uznania dokonać zmiany jego wysokości. Kwestionowane postanowienie nie wskazuje jednak żadnych przesłanek jego zmiany ani sposobu ustalania jego nowej wysokości. Na uwagę zasługuje wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 kwietnia 2002 r. (II CKN 933/99) – w odniesieniu do kredytów o zmiennym oprocentowaniu – pogląd, zgodnie z którym „kontrahent banku, jakkolwiek musi się liczyć z tym, że oprocentowanie kredytu może ulec zmianie, to jednak nie może on być pozbawiony możliwości kontrolowania zasadności tych zmian”. Wyrażony przez Sąd Najwyższy pogląd można odnieść nie tylko do zasad ustalania oprocentowania zmiennego, lecz także do zasad ustalania oprocentowania stałego – w szczególności jeśli jego wysokość nie jest wskazana precyzyjnie w umowie, a ma zostać ustalona w terminie późniejszym.

Powód nie kwestionuje bowiem dopuszczalności wskazania w umowie oprocentowania jako sumy ustalonej z góry marży banku oraz rynkowej stopy referencyjnej (np. WIBOR dla kredytów w złotych lub LIBOR dla kredytów indeksowanych w stosunku do franka szwajcarskiego) według stanu na dzień wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy. Taka konstrukcja po pierwsze nie przewidywałaby zmiany umowy, gdyż wysokość oprocentowania ulegałaby skonkretyzowaniu w dniu wypłaty środków pieniężnych, a po drugie konkretyzacja wysokości oprocentowania dokonywana byłaby w oparciu o obiektywne i niezależne od stron umowy kryteria.

Ponadto, przepis art. 385 § 2 kodeksu cywilnego wskazuje, że wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Kryterium takiego z pewnością nie spełnia postanowienie przewidujące, że oprocentowanie może ulec zmianie, bez wskazania jednak, na jakich zasadach taka zmiana może być dokonana.

Biorąc powyższe pod uwagę wnoszę jak na wstępie.

<u>Załączniki:</u>
1. Pełnomocnictwo,
2. Wzorzec Umowy kredytu hipotecznego (konsumenckiej)
3. Odpis pozwu wraz z załącznikami.